



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 279 • Druga Niedziela Wielkanocy czyli Miłosierdzia Bożego • 8 kwietnia 2018 r.



➤ **SŁOWO TYGODNIA** z Ewangelii według św. Jana (20, 19-31) fragment

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!” A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”. Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: „Widzieliśmy Pana!” Ale on rzekł do nich: „Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę”.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Dz 4, 32-35;

Ps 118 (117), 2-4. 16-18.
22-24;

1 J 5, 1-6;

J 20, 19-31



Ks. Marian Rowicki

Pan pokazuje nam swoje rany, to co ma ode mnie i od ciebie, skutek naszych grzechów. Nie czyni nam wyrzutów, bo słyszymy: „Pokój wam!” Pragnie, abyśmy naszym życiem odpowiadali: „Jezu, ufam Tobie!” Daje nam swego Ducha, udziela łaski odpuszczania grzechów i posyła, by dawać świadectwo. Tak wspaniale Pan pragnie nas obdarowywać, abyśmy mieli życie i innym je nieśli.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

Być jak Tomasz. Uwierzyć.

„**A**le Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: Widzieliśmy Pana! Ale on rzekł do nich: Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę.”

Czy ta postawa jest nam obca? Wszyscy potrzebujemy jakiejś pewności, dowodu i uzasadnienia. Dla Tomasza dowodem zmartwychwstania okazało się spotkanie z Jezusem. Sam Jezus zachęcił Tomasza do dotknięcia Jego ran.

Czy my mamy szansę na takie spotkanie? Wszystko jest możliwe, ale do nas są raczej słowa „błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”. Tak, to jest nasze zadanie - uwierzyć w Zmartwychwstanie. Wiara jest próbą dla naszej woli i wyobraźni. Wymaga pokory. Wymaga poszukiwań. Czasu. Modlitwy. Ciszy. Uczciwego uświadomienia sobie własnych wątpliwości i wołania do Boga o odpowiedzi na nie. Czytania książek autorów świętszych i mądrzejszych od nas samych. Czytania Biblii i znów ciszy, i modlitwy. Inwestycji tego, co w nas najlepsze, wysiłku intelektualnego

i duchowego; przekraczania samego siebie. I to wszystko jest potrzebne, aby wiara nie była czymś tanim i lekkim, ale drogocennym i wypróbowanym. Potrzebujemy wiary w zmartwychwstanie; bez niego nie ma chrześcijaństwa, ani nadziei na wieczność. A co z Tomaszem, któremu tak łatwo przyklejamy etykietę niedowiarka? Czy faktycznie był niedowiarkiem? Może chciał mieć pewność. Sprawdzić do końca. Bez cienia wątpliwości. Może jego wiara była o wiele silniejsza, niż nasza? Bo za wszelką cenę chciał przyjąć prawdę o Zmartwychwstałym Chrystusie. Za Chrystusa Zmartwychwstałego Tomasz oddał później swoje życie.

A co w Twoim życiu zmieniła prawda o Zmartwychwstaniu Chrystusa? Kolejne święta minęły i... może nic? Może tej prawdy wcale tak naprawdę nie przyjąłeś?

Żyjemy w dziwnych czasach. Wyjątkowego zmieszania niewiary i łatwowierności. Pisarz C.S. Lewis twierdził, że ludzie niewierzący w Boga nie tyle nie wierzą w nic, co są skłonni uwierzyć w cokolwiek. I tak faktycznie się dzieje. Wiele osób nie wierzy w Boga. A jednocześnie wierzy w ufoludki, horoskopy, talizmany. Gdy czarny kot prze-

biegnie drogę, to lepiej zawrócić, nie zaszkodzi przywiązać czerwoną wstążkę na wózek dziecka, bo to ochroni je przed urokami itp. Żyjemy w świecie zaludnionym przez różnych małych bogów i boginki. Każdy o wąskim obszarze kompetencji. Polityczna poprawność, poza wszystkimi innymi skutkami, posiada również i taki, iż nie wolno zaprzeczyć żadnej wierze, a jednocześnie, nie wolno rościć sobie praw uniwersalnych. Przypomina to bardzo sytuację w I. wieku. Wtedy również każdy mógł wierzyć w cokolwiek chciał, dopóki oddawał również cześć cesarzowi.

W tym świecie zagmatwania i niejasności, wyznajmy jak pierwsi chrześcijanie i jak prawosławni do dziś: Chrystus zmartwychwstał! – prawdziwie zmartwychwstał! Bądźmy pewni Bożego fundamentu. Budujmy na nim z zaufaniem, a On będzie nas zmieniał dla swojej chwały, przemieniając nas tu i teraz oraz dla życia w przyszłym świecie. Bądźmy jak Tomasz, szukajmy, to znajdziemy. Ale musimy szukać.

Grażyna Karwowska

Wielkanocny taniec

IV edycja Tańca Wielkanocnego w Warszawie odbędzie się 8 kwietnia o godz. 14.00 na Placu Zamkowym. Do tańca mogą się włączyć całe rodziny, studenci a także turyści. Między kościołem św. Anny a kolumną Zygmunta przez kilkanaście minut młodzi będą zachęcać do włączenia się we wspólne płasy i śpiew w rytm energicznej piosenki „Uratowani” zespołu TGD. Będzie także belgijka, czyli taniec integracyjny. – Chcemy szerzyć radość ze zmartwychwstania Chrystusa, że nie do śmierci należy ostatnie słowo, ale do Chrystusa, który śmierć zwyciężył! Dlatego spotykamy się w Niedzielę Miłosierdzia na Krakowskim Przedmieściu – zapraszają młodzi z Wolontariatu Misyjnego Salvator.

Nowe sanktuarium

Kościół Wierzy Pańskiej w Górze Kalwarii, zwany Wierzernikiem, będzie sanktuarium św. Stanisława Papczyńskiego. Dekret kard. Kazimierza Nycza w tej sprawie wejdzie w życie 18 maja, w liturgiczne wspomnienie o. Stanisława. Wśród osób odwiedzających miejsce związane z życiem o. Papczyńskiego w Górze Kalwarii są między innymi małżeństwa pragnące potomstwa i mające trudność z jego poczęciem, a także osoby chore terminalnie. – W ciągu sześciu miesięcy ochrzciłem pięcioro dzieci, które poczęły się dzięki modlitwie do św. o. Stanisława lub narodziły się zdrowe – potwierdził kustosz tego miejsca.

XIII Marsz Świętości Życia

Pod hasłem „Jestem za życiem!” w niedzielę 15 kwietnia ulicami Warszawy przejdzie Marsz Świętości Życia, jako przypomnienie o potrzebie troski o życie człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci. Poprzedzi go Msza św. w archikatedrze św. Jana Chrzciciela o godz. 11.00 pod przewodnictwem kard. Kazimierza Nycza. Po Mszy św. uczestnicy marszu przejdą pod Kolumnę Zygmunta i tam połączą się z marszem, który przyjdzie z diecezji warszawsko-praskiej. Przy Kolumnie Zygmunta od godz. 12.00 będzie trwała zbiórka pampersów, mleka, artykułów pielęgnacyjnych dla niemowląt z Domu Samotnej Matki w Chylczkach w ramach akcji „Pielucha dla malucha”.

Targi Książki Katolickiej

W dniach od 12 – 15 kwietnia 2018 r. odbędą się największe w Polsce XXIV Targi Wydawców Katolickich. Czterodniową imprezę zaplanowano w Arkadach Kubickiego na Zamku Królewskim. Formuła imprezy, z natury targowa, wzbogacona została różnorodnymi wydarzeniami towarzyszącymi, spotkaniami promocyjnymi jak i autorskimi. Sale spotkań będą w salach Zamku Królewskiego oraz w przygotowanym namiocie. Organizatorzy zapraszają na święto dobrej książki. Więcej szczegółów w internecie.

Zabrakło hostii

Z powodu ogromnego kryzysu gospodarczego, który kolejny rok dotyka Wenezuelę, w kraju tym zaczyna brakować hostii. Coraz trudniej jest bowiem zdobyć mąkę, która jest konieczna do ich wyrobu. Kościół w Kolumbii przed Wielkanocą podarował Wenezuelczykom ćwierć miliona hostii, by mogli uczestniczyć w liturgiach Wielkiego Tygodnia. Przekazanie odbyło się na moście Simona Bolívara łączącego oba kraje. Kolumbijczycy zapowiedzieli, że gotowi są akcję powtórzyć; tym razem przekazując wenezuelskim kapłanom wraz z hostiami także wino mszalne.

U ŚW. STANISŁAWA KOSTKI

Co zrobić, by młodzież przybliżyć do Kościoła i Pana Boga? Co zrobić, by zainteresować czymś dzisiejszą młodzież?

Może rower, pomyślałem? To przecież sprzęt, który chyba wszyscy mają i chyba niewymagająca dużego wysiłku aktywność fizyczna. Na czym, już wiemy, na rowerze. To teraz pytanie, kiedy? Myślałem, że dobrym terminem będzie wtorek 03.04, bo jeszcze uczniowie nie idą do szkoły i studenci też mają wolne. Termin fajny, bo już z rodziną się nie spotykamy, bo osoby pracujące wracają do swoich codziennych obowiązków, termin dobry i sposób spędzenia czasu też. Można spalić mazurki oraz inne świąteczne wypieki i potrawy, od których polskie stoły się ugiwały, a teraz trafiły do naszych żołądków. Gdzie się wybrać z młodzieżą? Może do ich polskiego patrona, szczególnie, że jest to rok jemu poświęcony? Czyli wyprawa do św. Stanisława Kostki do Rostkowa na rowerach w pierwszy wtorek po świątach.

Niestety, ani rower, ani termin, ani patron nie okazały się atrakcyjne dla naszej młodzieży. Ani osobiste zaproszenie, ani smsy nie pomogły. Pomimo tego się nie zniechęciłem i wybrałem się po Mszy o 8.00 w drogę. Po 10 km w Borzęcinie Dużym przyłączyłem się do dwóch kleryków V roku naszego seminarium, do Artura i Grzegorza, był z nimi jeden lektor i ks. Krzysztof, diecezjalny duszpasterz dzieci i młodzieży naszej archidiecezji. Tak więc w piątkę ruszyliśmy dalej w drogę. Przejechaliśmy koło Palmir, małego Katynia, gdzie mordowanych przez Niemców Polaków grzebano w masowych dołach śmierci.

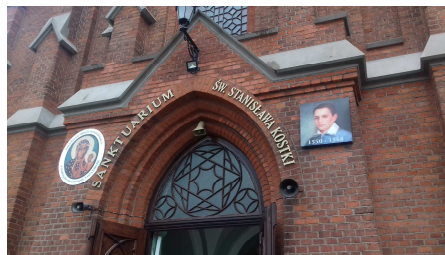


Podczas naszej wyprawy natrafiliśmy na łosia, bociany, konie i ptaki drapieżne, których nie potrafię rozpoznać. Przeprawiliśmy się przez trzy rzeki, królową polskich rzek Wisłę, jej prawy dopływ Narew i Wkrę. Trasa przebiegała przez Kampinoski Park Narodowy, lasy i pola oraz koło twierdzy Modlin. Kleryk Grzegorz dobrał tak trasę, by poruszać się drogami, jak najmniej uczęszczanymi przez samochody, a przy tym bardzo malowniczymi. Co ok. 25 km odpoczywaliśmy, dzieląc się zabranym czy kupionym po drodze prowiantem. Tempo wyprawy dostosowane było tak, by każdy mógł spokojnie dotrzeć do celu. Po śniegach, wia-



trach i przesywającym zimnie, pogoda była wymarzona - słonecznie i prawie bez wiatru. Przejechaliśmy przez diecezję warszawską, warszawsko - praską oraz płocką. Na miejsce dojechaliśmy na 17.30, pomodliliśmy się w urokliwym neogotyckim kościele, ja modliłem się za młodzież naszej parafii.

Mam nadzieję, że ta pielgrzymka, a szczególnie modlitwa przez wstawiennictwo



św. Stanisława Kostki przyczyni się do „powstania z kanapy” naszej młodzieży, jak apelował papież Franciszek. Dystans 130 km pokonaliśmy spokojnie w dobrym towarzystwie i z radością. Książka Krzysztof planuje we wrześnie diecezjalną pielgrzymkę rowerową od



św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu do Rostkowa, miejsca urodzenia patrona polskiej młodzieży. Mam nadzieję, że następna wyprawa będzie liczniejsza i będzie okazją do poznania innych osób.

ks. Paweł Paliga

KIEDY PAN PRZECHODZI...

Dziesiąta niedziela Miłosierdzia Bożego kończy oktawę Świąt Zmartwychwstania Pańskiego. To największe chrześcijańskie święto można było przeżywać przez osiem kolejnych dni. Dla mnie dni niezwykłych. Czuwanie w Wielką Noc w oczekiwaniu na przyjście Pana rozciągnęło się w czasie i Pan przechodził... A kiedy Pan przechodzi, dzieją się rzeczy niezwykle...

Niezwykła jest miłość Chrystusa, który wielokrotnie zwracając się do swojej ukochanej córki, siostry Faustyny, mówił o morzu Jego miłosierdzia, wyrażając pragnienie, aby przyprowadzała do niego różne dusze. I Pan upomniał się też o mnie. Dał mi poznać po raz kolejny ogrom swojej miłości. Ukazał mi prawdę o moim sercu, które mocno poranione dawno temu przez najbliższych, żeby się nie rozpaść na drobne kawałeczki, zbudowało system warstw ochronnych tworzących w rezultacie na zewnątrz twardą skorupę, szczelnie zamkniętą dla innych. Pan jednak w ogromie swej miłości do grzesznika wziął to serce w swoje delikatne i zarazem silne dłonie i jak najlepszy lekarz zdejmował warstwę po warstwie, leczył ranę po ranie, niszcząc w możliwie najdelikatniejszy sposób to co złe, zwyrodniałe, bolące. Tak, by nie jątrzyć, ale łagodzić. I tak przez większość mojego życia odbudowywał to, co od jego początku było niszczone przede wszystkim złym słowem. Słowem, które tnie jak miecz – obosieczny. I chociaż nie chce się powracać do tego, co przykre, żeby nie osądzać tych, których powinno się kochać i chciałoby się pominąć wszystko milczeniem, to jednak przeżytej historii nie da się zmienić. Można jednak przebaczyć, zrozumieć, pokochać na nowo. Wiem, że nie byłoby to możliwe bez Chrystusa i Jego zmartwychwstania.



Nie można doświadczyć zmartwychwstania bez doświadczenia śmierci. Nie można narodzić się do nowego życia bez poznania prawdy o sobie, bez zobaczenia swojej śmierci – tego wszystkiego, co jest skutkiem działania szatana. Prawda wyzwala... i nie jest to pusty slogan. „Ja jestem drogą, prawdą i życiem...” - to słowa samego Chrystusa. Dopóki nie zobaczę dołu swojej śmierci, dopóty nie uznam Chrystusa Zmartwychwstałego. Nie dostrzegę, że On cierpiał, umarł i zmartwychwstał dla mnie z miłości. Mogę Go wyznawać jedynie ustami, ale nie z głębi i potrzeby serca. Poznanie prawdy pozwala zobaczyć, że nic w życiu nie jest przypadkiem, ale wszystko jest z łaski Boga. Zobaczyć, że również te najtrudniejsze doświadczenia były potrzebne i z każ-

dego z nich Dobry Bóg wyprowadzał dobro, choć może nie zawsze dawał nam to od razu poznać. Może się okazać, że ten trudny człowiek postawiony na naszej drodze był po prostu szansą, aby doświadczyć istoty miłości chrześcijańskiej, czyli miłości do nieprzyjaciela. Może się okazać, że odrzucenie, samotność były daną nam okazją wejścia w doświadczenie samego Chrystusa, zjednoczenia z Nim, łaską zbliżenia się do Niego.

Zmartwychwstanie oznacza pokonanie śmierci. Co to oznacza dla mnie? Świadomość, że nic tak naprawdę nie jest w stanie mnie zabić. Od kiedy Chrystus zbudował we mnie swój przyczółek, to On bierze na siebie wszystkie ataki Złego. Pozwala mi zanurzać się w morzu swojego nieskończonego miłosierdzia, obmywać się w swojej zbawczej Krwi. Po co? Po to, by móc w ogóle żyć i wychodzić do takich samych poranionych grzeszników jak ja. „Tylko bowiem nadzieja płynąca z wiary w zmartwychwstanie może nas pobudzić do dawania w codziennym życiu godnej odpowiedzi na niezmierną miłość Boga. Jedynie z tą nadzieją możemy iść do tych, którzy się źle mają (Mt 9,12) i być apostołami Bożej, uzdrawiającej miłości” (Jan Paweł II, Warszawa, 13.06.1999) Jak Bóg da...

Wiola Malan

Ojciec Święty FRANCISZEK do Polaków



Serdecznie pozdrawiam polskich pielgrzymów.

Drodzy bracia i siostry,
w oktawie Paschy
oddajemy chwałę Chrystusowi,
który przez swe zmartwychwstanie,
otwarł nam bramy wieczności.
Wiara w zmartwychwstanie
niech będzie dla was źródłem
chrześcijańskiej nadziei,
braterskiej miłości,
prawdziwej radości i pokoju!
Niech Pan wam błogosławi!

AUDIENCJA GENERALNA 04.04.2018 r.

Święto Miłosierdzia Bożego obchodzone jest w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, czyli II Niedzielę Wielkanocną, zwaną obecnie Niedzielą Miłosierdzia Bożego. Wpisał je do kalendarza liturgicznego najpierw Franciszek kard. Macharski dla archidiecezji krakowskiej (1985), a potem niektórzy biskupi polscy w swoich diecezjach. Na prośbę Episkopatu Polski Ojciec Święty Jan Paweł II w 1995 roku wprowadził to święto dla wszystkich diecezji w Polsce. W dniu kanonizacji Siostry Faustyny 30 kwietnia 2000 roku Papież ogłosił to święto dla całego Kościoła.

Inspiracją dla ustanowienia tego święta było pragnienie Jezusa, które przekazała Siostra Faustyna. Pan Jezus powiedział do niej: **Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia** (Dz. 299). **Pragnę, aby święto Miłosierdzia, było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrza miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego. Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej, dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski** (Dz. 699).

<https://www.milosierdzie.pl>

> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **08.04 - niedziela**, po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie przed I Komunią św. dzieci ze szkoły Gaudeamus;
- rozpoczynamy Tydzień Miłosierdzia;
- taca na Caritas.
2. **09.04 - poniedziałek**, uroczystość Zwiastowania Pańskiego;
- można podjąć adopcję dziecka poczętego, którego życie jest zagrożone.
3. **13.04 - piątek**, o g. 18.00 modlimy się w intencji KZR.
4. **15.04 - niedziela**, po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie dzieci przed I Komunią św.,
- Marsz Świętości Życia, rozpoczęcie Mszą św. w Archikatedrze św. Jana Chrzciciela o g. 11.00, od g. 12.00, przy Kolumnie Zygmunta;
- akcja „Pielucha dla Malucha”, zbiórka pampersów, mleka, środków higieny dla niemowląt z Domu Samotnej Matki w Chyliczkach.

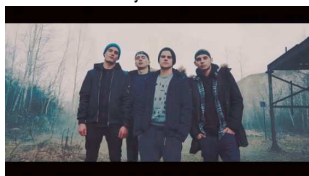
> Chrześcijańskie



MUODE KOTY – APOSTOŁOWIE [TELEDYSK] / PROMO

„APOSTOŁOWIE W DRESACH” Damiana Krawczykowskiego

Nowy teledysk Muodych Kotów (Debiut 2016) – „Apostołowie” promuje nową książkę Damiana Krawczykowskiego – „Apostołowie w dresach”, która rusza serca i zapala do działania! Posłuchajcie!



Nieważne, w czym chodzisz – w garniaku czy w dresie, w biznesowej kiece czy w dżinach i glanach. Ważne, co robisz z własnym życiem. I Kogo w nim szukasz oraz gdzie. Autor książki „Apostołowie w dresach” proponuje, byś poszukał razem z nim w Kościele.

Najnowszy kawałek pokazuje, że ekipa Muodych

Kotów po zdobyciu tytułu Debiutu 2016 roku ciągle rozwija swoje umiejętności i szuka nowych środków wyrazu. Przedmowę do książki napisali Wyrwani z Niewoli.



Materiały zaczerpnięte ze strony www.chrzescijanskiegrane.pl
Agnieszka Idzkowska

> HUMOR

HUMOR



> Przeczytaj

o. Battista Cortinovis SMM, Św. Ludwik Maria Grignion de Montfort. Niewolnik Maryi. Życie, cuda i świadectwa

Ludwik Maria Grignion de Montfort słynie jako autor „Traktatu o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny”. Niewielu jednak zna życie tego świętego, który był prawdziwym „szaleńcem”, bezgranicznie oddanym Matce Bożej. Z zapalem głosił Ewangelię, przekonywał zniewolonych przez grzech, by oddali swoje życie Maryi. Podczas licznych misji wygłosił ponad 200 rekolekcji, za co doświadczał częstych prześladowań. W wielu trudnych sytuacjach zawsze odczuwał jednak bliską obecność Boga.

Ta książka to opowieść o życiu i pasji jednego z największych świętych w dziejach Kościoła. To historia człowieka, którego miłość do Matki Bożej ukształtowała całe pokolenia wielkich świętych, jak Maksymilian M. Kolbe czy Jan Paweł II, który zawdzięcza mu swoje motto Totus Tuus.

Na podstawie www.kmt.pl
Opracowała: Wiola Malan

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa

majowe, czerwcowe,
październikowe
po Mszy św. o godz. 18.00
a w niedziele o godz. 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego,
prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka

